

Habilitation i praca o  
funkcjonalności Porum Prunotow  
i Doktorantce

Warszawa, dnia 25 stycznia 2021 r.

8.01.2021.

Przewodnicząca  
Rada Dyscypliny Leków  
Prof. dr hab. Anna Błachnio-Parzych

dr hab. Anna Błachnio-Parzych, prof. ALK

Katedra Prawa Karnego

Akademia Leona Koźmińskiego

w Warszawie

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Pauliny Musiałowskiej pt.: „Nielegalny obrót produktami leczniczymi jako zagadnienie prawa karnego i polityki kryminalnej”, Toruń 2020**

## **I. Temat rozprawy**

Rozprawa doktorska mgr Pauliny Musiałowskiej dotyczy problemu nielegalnego obrotu produktami leczniczymi. Posługując się tym pojęciem Doktorantka odniosła się przede wszystkim do zachowań polegających na wprowadzeniu do obrotu produktów leczniczych bez zezwolenia, wytwarzaniu i obrocie sfałszowanymi produktami leczniczymi oraz nielegalnym wywozie produktów leczniczych.

Celem recenzowanej rozprawy była analiza obowiązujących przepisów prawa karnego penalizujących wymienione zachowania oraz zbadanie praktyki organów ścigania i sądów w tym zakresie. Autorka przyjęła hipotezę, zgodnie z którą przepisy prawa karnego oraz zasoby zaangażowane przez organy wymiaru sprawiedliwości w celu zwalczania przestępczości farmaceutycznej są niewystarczające. Weryfikacja tej hipotezy wymagała sformułowania hipotez pomocniczych, zgodnie z którymi dostosowanie prawa krajowego do prawa unijnego ma charakter odtwórczy, a zwalczanie przestępczości farmaceutycznej ma charakter fasadowy. Weryfikacji przyjętej w pracy hipotezy dokonana została z trzech perspektyw: kryminologicznej, karnoprawnej i perspektywy polityki kryminalnej.

Zarówno wybór tematu, jak również przyjęta w pracy perspektywa badawcza, która nie została ograniczona do analizy obowiązującego prawa, zasługują na wysoką ocenę. Wprowadzanie do obrotu i obrót produktami leczniczymi bez zezwolenia lub sfałszowanymi produktami leczniczymi zagrażają życiu i zdrowiu osób, które je nabywają. Z kolei nielegalny wywóz produktów leczniczych związany z naruszeniem zakazu dystrybucji leków w innym kierunku niż „do pacjenta” to zachowanie zagrażające życiu i zdrowiu osób, które nie są w stanie wskutek wymienionego zachowania nabyć produktów leczniczych w kraju. Te czyny godzą również w interesy przedsiębiorców prowadzących legalną działalność w zakresie wytwarzania i obrotu produktami leczniczymi.

O wzroście zainteresowania analizowaną w rozprawie problematyką świadczy przyjęcie w dniu 8 czerwca 2011 r. dyrektywy 2011/62/UE Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę 2001/83/WE w sprawie wspólnotowego kodeksu odnoszącego się do produktów leczniczych stosowanych u ludzi w zakresie zapobiegania wprowadzeniu sfałszowanych produktów leczniczych do legalnego łańcucha dystrybucji (Dz.Urz. UE L 174/74) oraz w dniu 28 października 2011 r. Konwencji w sprawie fałszowania produktów medycznych i podobnych przestępstw stanowiących zagrożenie dla zdrowia publicznego. Pomimo tego, temat ten nie był przedmiotem opracowania o charakterze monograficznym do 2020 r., kiedy to wydawana została książka I. Kalinowskiej-Maksim, Fałszowanie produktów leczniczych. Zagadnienia prawne i kryminologiczne, (Warszawa 2020, Wolters Kluwer). Podkreślić należy, że opublikowana praca nie odbiera recenzowanej rozprawie oryginalnego charakteru, gdyż ta ostatnia dotyczy nie tylko fałszowania produktów leczniczych.

## **II. Struktura rozprawy**

Rozprawa składa się z pięciu rozdziałów. Jej struktura jest przejrzysta i logiczna.

Rozdział I zatytułowany „Przestępczość farmaceutyczna” ma charakter wprowadzający. Doktorantka przedstawiła w nim definicje podstawowych pojęć mających znaczenie dla badanego problemu. Wśród nich kluczowe znaczenie ma definicja pojęcia „produktu leczniczego”. W rozdziale I znalazły się również rozważania poświęcone zjawisku przestępczości farmaceutycznej, jego skali, charakterowi, jak i jego przyczynom. W ostatniej części tego rozdziału poświęconej zapobieganiu i przeciwdziałaniu temu zjawisku Autorka odniosła się do prawa karnego i polityki kryminalnej. Odniesienie tylko do prawa karnego i polityki kryminalnej jako instrumentów służących zwalczaniu tych zjawisk z pominięciem działań służących wzrostowi świadomości społecznej w tym przedmiocie mogłoby budzić

wątpliwości. Zaznaczyć jednak należy, że Doktorantka, powołując się na stanowisko prof. A. Marka, przyjęła, że polityka kryminalna obejmuje również działania z zakresu polityki społecznej, wśród których znaczącą rolę odgrywają działania edukacyjne.

W rozdziale II rozprawy zatytułowanym „Formy przestępczości farmaceutycznej” znalazły się rozważania poświęcone zarówno formom nielegalnego obrotu produktami leczniczymi, jak i kradzieży produktów leczniczych. Zauważyć należy, że potraktowanie kradzieży produktów leczniczych jako jednej z form przestępczości farmaceutycznej wymagało jednak korekty zaproponowanej w rozdziale I definicji tej przestępczości, która nie obejmowała kradzieży tych produktów, a jedynie zachowania, których przedmiotem są wcześniej skradzione produkty lecznicze i wyroby medyczne. Umieszczenie tego rozdziału w rozprawie było konieczne, ale należałoby rozważyć, czy jego miejsce w strukturze jest właściwe albo czy część zawartych w nim rozważań nie powinna zostać przeniesiona do rozdziału IV rozprawy. W niektórych fragmentach rozważań prowadzonych w poszczególnych częściach rozdziału II Doktorantka odnosiła się bowiem do problemów związanych z interpretacją znamion przestępstw, m.in. z art. 124 ustawy z dnia 6 września 2001 r. prawo farmaceutyczne (t.j. Dz.U. 2020 poz. 944 ze zm., zwanej dalej PrFarm) oraz art. 125 tej ustawy sprzed nowelizacji z dnia 7 czerwca 2018 r., zanim znamiona tych przestępstw zostały w rozprawie przedstawione.

Rozdział III poświęcony został omówieniu aktów prawa międzynarodowego poświęconych zwalczaniu nielegalnego obrotu produktami leczniczymi oraz przepisom przyjętym w celu zwalczania tych zachowań w innych krajach europejskich. W podrozdziale III omawianego rozdziału zbyteczne było wyodrębnianie punktu dotyczącego nadmienionej wcześniej dyrektywy 2011/62/EU, skoro Doktorantka zdecydowała, że będzie to jedyny punkt tej części rozprawy. Tę samą uwagę odnieść należy do jedynego punktu podrozdziału IV w rozdziale IV rozprawy oraz do punktu 5.1 podrozdziału III w rozdziale V rozprawy.

W rozdziale IV zatytułowanym „Rozwój penalizacji nielegalnego obrotu produktami leczniczymi w prawie polskim” Doktorantka odniosła się przede wszystkim do poszczególnych typów przestępstw zawartych w ustawie prawo farmaceutyczne. Kolejno omówione zostały znamiona przestępstw z art. 124, 124b i art. 126b PrFarm. Jeśli chodzi o strukturę tej części pracy to jest ona przejrzysta i spójna, ale na s. 128 znalazło się odniesienie do formalnego charakteru przestępstwa z art. 124 PrFarm w części dotyczącej znamion strony podmiotowej tego przestępstwa. Z kolei w części pracy, która miała dotyczyć strony podmiotowej przestępstwa z art. 126b PrFarm, Doktorantka nie odniosła się w ogóle do strony podmiotowej, a do oceny wytycznych Prokuratora Generalnego dotyczących ścigania osób reprezentujących nabywcę leków w ramach tzw. odwróconego łańcucha dystrybucji. Omawiając znamiona tych

przestępstw Doktorantka odrębnie odnosiła się do ich przedmiotu wykonawczego. Należy on do znamion strony przedmiotowej, ale wyodrębnienie go przez Doktorantkę podczas tej analizy uzasadnione jest znaczeniem charakteru przedmiotu wykonawczego tych przestępstw, jego specyfiki, dla recenzowanej rozprawy.

W podrozdziale III omawianego rozdziału zatytułowanym „Nielegalny obrót produktami leczniczymi w przepisach Kodeksu Karnego” Doktorantka odniosła się do typów przestępstw z art. 165 § 1 pkt 2 kk, art 160 § 1 kk, art. 278 § 1 kk i art. 286 § 1 kk. Przy czym analiza ich znamion nie została przeprowadzona w tak szczegółowy sposób, jak miało to miejsce w odniesieniu do przestępstw z ustawy prawo farmaceutyczne. Doktorantka skupiła się na możliwości zaistnienia zbiegu przepisów wcześniej omówionych przepisów ustawy prawo farmaceutyczne z przepisami Kodeksu karnego. Skupienie się na ich analizie właśnie z tej perspektywy uzasadnione jest tematem recenzowanej rozprawy. Podobny charakter mają zawarte w podrozdziale IV rozważania poświęcone art. 305 prawa własności przemysłowej.

Ostatni rozdział recenzowanej rozprawy zatytułowany „Ściganie przestępstw farmaceutycznych i polityka karna sądów wobec sprawców w świetle badań empirycznych” dotyczy wyników przeprowadzonych przez Doktorantkę badań mających charakter ilościowy oraz jakościowy. W kolejnych podrozdziałach tej części pracy przeanalizowane zostały dane statystyczne, przedstawione zostały wyniki badań aktowych oraz wywiady przeprowadzone z prokuratorami prokuratur rejonowych. Badania aktowe odnosiły się wyłącznie do spraw o przestępstwo z art. 124 PrFarm ze względu na małą liczbę spraw dotyczących pozostałych typów przestępstw zawartych w prawie farmaceutycznym omówionych w rozprawie.

W zakończeniu rozprawy Doktorantka dokonała weryfikacji sformułowanej we Wstępie do pracy hipotezy badawczej.

### **III. Ocena merytoryczna**

Odnosząc się do merytorycznej oceny recenzowanej rozprawy stwierdzić należy, że Doktorantka w prawidłowy sposób sformułowała cel pracy, hipotezę badawczą oraz dokonała jej weryfikacji.

Przechodząc do uwag szczegółowych, to w rozdziale I rozprawy docenić należy zwłaszcza dążenie Doktorantki do ukazania tytułowej problematyki jako problemu globalnego. Autorka nie ograniczyła się do perspektywy polskiej, czy nawet europejskiej, ale przedstawiła skalę tego problemu na innych kontynentach. Jest to bardzo wartościowa część pracy, bo pozwala lepiej uświadomić czytelnikowi przyczyny tego zjawiska. Dla mieszkańców innych kontynentów czynnikiem, który w większym stopniu sprzyja nielegalnemu obrotowi produktów

leczniczych niż ma to miejsce w Europie, jest ich niski poziom zamożności oraz polityka zdrowotna poszczególnych państw.

W związku z tym, że w rozdziale I zdefiniowane zostały podstawowe pojęcia używane w pracy, to w tym miejscu podnieść należy wątpliwości, jakie budzi relacja pojęcia przestępczość farmaceutyczna do pojęcia nielegalny obrót produktami leczniczymi oraz zakres tych pojęć, a w szczególności charakter zachowań, do których odnoszą się te pojęcia. W pracy zabrakło wyraźnego stwierdzenia, co Doktorantka rozumie pod używanym w pracy pojęciem „nielegalnego obrotu” produktami leczniczymi i jaka relacja zachodzi między tym pojęciem a pojęciem „przestępczości farmaceutycznej”. Pojęcie przestępczości farmaceutycznej wydaje się być pojęciem szerszym od nielegalnego obrotu produktami leczniczymi. Z przedstawionej przez Doktorantkę jednej z propozycji jego rozumienia sformułowanej przez Interpol wynika, że obejmuje ono również kradzież produktów leczniczych, pranie pieniędzy pozyskanych z takiej działalności. Natomiast Doktorantka zaproponowała na s. 33 definicję przestępczości farmaceutycznej, która, jeśli chodzi o charakter zachowań, ma węższy zakres odniesienia niż używane w pracy pojęcie nielegalnego obrotu produktami leczniczymi. Na marginesie zaznaczyć należy, że w ramach zachowań, które zostały wymienione na s. 33 jako składające się na przestępczość farmaceutyczną, o szerszym zakresie odniesienia można mówić jedynie w związku ze sposobem określenia przedmiotu, którego dotyczą wymienione zachowania, bo - według sformułowanej w pracy propozycji - przestępczość farmaceutyczna dotyczy nie tylko produktów leczniczych, ale również wyrobów medycznych. Natomiast moje twierdzenie o przyjęciu przez Doktorantkę szerszego zakresu odniesienia pojęcia nielegalny obrót produktami leczniczymi, jeśli chodzi o charakter zachowań, oparte zostało na treści IV rozdziału rozprawy. Doktorantka potraktowała w nim jako mieszczące się w zakresie pojęcia nielegalny obrót także zachowania wypełniające znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 kk oraz art. 305 ustawy prawo własności przemysłowej. Z drugiej strony, w niektórych fragmentach pracy można zauważyć brak konsekwencji w tym przedmiocie. We Wstępie do rozprawy (s. 13), opisując treść rozdziału II dotyczącego form przestępczości farmaceutycznej, Doktorantka użyła pojęcia nielegalny obrót produktami leczniczymi jako tożsamego, gdy chodzi o charakter zachowań. Dlatego wydaje się, że aby zachować spójność, to definicja przestępczości farmaceutycznej sformułowana na s. 33 rozprawy, gdy chodzi o charakter zachowań, powinna zostać odniesiona co najmniej do tych zachowań, które Doktorantka określiła jako nielegalny obrót. Przechodząc jednak do znaczenia tych problemów definicyjnych dla prowadzonych w pracy wywodów, podkreślić należy, że brak precyzji w przedmiocie określenia zakresów tych pojęć

nie wpłynął na realizację założonego celu pracy oraz na trafność sformułowanych w pracy wniosków potwierdzających przyjętą hipotezę badawczą.

W rozdziale II rozprawy na wyróżnienie zasługuje jej część poświęcona procederowi określanemu jako odwrócony łańcuch dystrybucji. Autorka rozprawy w interesujący sposób przedstawiła to zjawisko. Słusznie odniosła się w tym rozdziale również do importu równoległego i pokazała różnice między importem równoległym stanowiącym zachowanie legalne a odwróconym łańcuchem dystrybucji. Wątpliwości budzi natomiast tytułu podrozdziału II tego rozdziału - „Falszowanie produktów leczniczych”, gdyż treść tej części pracy w większym stopniu odnosi się do obrotu takimi produktami leczniczymi, a nie do ich fałszowania.

Pozytywnie ocenić należy także poziom rozważań zawartych w kolejnym rozdziale rozprawy. W związku z tym, że Doktorantka wiele miejsca poświęciła Konwencji z dnia 28 października 2011 r., lektura tej części pracy prowadzi do sformułowania pytania o przyczyny, dla których Polska nie ratyfikowała tej Konwencji. Mając na uwadze, że rozważania zawarte w recenzowanej rozprawie doprowadziły Doktorantkę do wniosku, iż obowiązujące przepisy prawa karnego, jak i praktyka organów wymiaru sprawiedliwości, nie zapewniają dostatecznej ochrony przed nielegalnym obrotem produktami leczniczymi, lektura pracy skłania również do sformułowania pytania, czy do lepszej ochrony przyczyniłoby się ratyfikowanie tej Konwencji, a jeśli tak, to w jakim zakresie i dlaczego. Z perspektywy sformułowanych przez Doktorantkę w Zakończeniu rozprawy wniosków wartościowa okazała się ta część rozdziału III rozprawy, która poświęcona została dyrektywie 2011/62/EU oraz przepisom obowiązującym w wybranych krajach europejskich. Doktorantka odniosła się do prawa francuskiego, brytyjskiego, niemieckiego oraz włoskiego i przedstawiła obowiązujące w tych krajach regulacje prawne stanowiące rezultat implementacji nadmienionej dyrektywy. Jedyną uwagę krytyczną, jaką można sformułować odnośnie do tego rozdziału, dotyczy braku jakiegokolwiek uzasadnienia dokonanego przez Doktorantkę wyboru tych krajów, których regulacje zostały w rozprawie omówione.

Odnosnie do rozdziału IV rozprawy, to pomijając nadmienione wcześniej uwagi dotyczące struktury poszczególnych jego części, poziom przeprowadzonej w nim analizy znamion tych typów przestępstw, które odnoszą się do szeroko ujmowanego przez Doktorantkę nielegalnego obrotu produktami leczniczymi, zasługuje na pozytywną ocenę. Warto podkreślić, że mając świadomość wyników przeprowadzonych badań aktowych Doktorantka sygnalizowała jednocześnie problemy, jakie mają podczas wykładni art. 124 PrFarm organy stosujące prawo.

Lektura tej części pracy pozwala na sformułowanie kilku uwag i pytań. Odnośnie do strony podmiotowej przestępstwa z art. 124b ust. 2 PrFarm, gdy polega ono wyłącznie na dostarczaniu lub udostępnianiu sfalszowanego produktu, Doktorantka przyjęła (s. 134), że może być ono popełnione tylko w zamiarze bezpośrednim. Czy zatem powołane wcześniej argumenty dotyczące strony podmiotowej przestępstwa z art. 124b ust. 1 PrFarm polegającego na wytwarzaniu takiego produktu, w których Doktorantka odwołała się do definicji sfalszowanego produktu, mają wpływ na określenie strony podmiotowej przestępstwa polegającego na dostarczaniu lub udostępnianiu sfalszowanego produktu i przesądzają, że nie może być ono popełnione w zamiarze ewentualnym? Zajęte przez Doktorantkę stanowisko nie jest przekonujące, wymagało szerszego uzasadnienia i odniesienia do znamion tego przestępstwa.

Z kolei w odniesieniu do analizy znamion przestępstwa z art. 126b PrFarm (s. 139) w tej części pracy, która miała dotyczyć strony podmiotowej, Autorka krytycznie oceniła wytyczne Prokuratora Generalnego dotyczące ścigania nabywców leków w ramach odwróconego łańcucha dystrybucji, jako prowadzące do stosowania prawa karnego wstecz. Z wytycznych wynikało, że zachowanie osób reprezentujących nabywcę leków powinno w okresie sprzed wejścia w życie nowelizacji tego przepisu podlegać ocenie zwłaszcza z perspektywy podżegania lub pomocnictwa do przestępstwa z art. 126b PrFarm. W związku z tym fragmentem rozprawy powstaje pytanie, czy zdaniem Doktorantki odnośnie do osób nabywającej leki w ramach odwróconego łańcucha dystrybucji w okresie sprzed nowelizacji art. 126b PrFarm można powołując się na zakaz stosowania prawa karnego wstecz uznać za niedopuszczalne rozważanie, czy ich zachowanie wypełniło znamiona podżegania lub pomocnictwa do przestępstwa z art. 126b PrFarm, skoro obowiązujące wówczas prawo nie wykluczało odpowiedzialności za podżeganie lub pomocnictwo do przestępstwa z art. 126b PrFarm. Nie jest wykluczone, że w konkretnym przypadku zachowanie nabywcy leków będzie stanowiło podżeganie lub pomocnictwo do przestępstwa z art. 126b PrFarm. W mojej ocenie problemem, jaki może wynikać z tak sformułowanych wytycznych jest natomiast ryzyko schematycznej oceny każdego zachowania polegającego na nabyciu w ten sposób leków jako podżegania lub pomocnictwa do popełnienia przestępstwa z art. 126b PrFarm.

W tym rozdziale zaskoczenie budzi bardzo skrótowe odniesienie do przedmiotu ochrony przestępstwa z art. 126b PrFarm. Doktorantka na s. 138 stwierdziła jedynie, że przedmiotem ochrony omawianego typu przestępstwa jest bezpieczeństwo obrotu produktami leczniczymi. Tymczasem, z rozważań dotyczących odwróconego łańcucha dystrybucji zawartych w rozdziale III pracy wynika, że ten przedmiot ochrony ma szerszy zakres. Chodzi bowiem nie tyle o jakość produktów leczniczych, ale przede wszystkim o ich dostępność. Z drugiej strony,

być może Doktorantka „bezpieczeństwo obrotu” produktami rozumie szerzej, czyli jako pojęcie obejmujące także dostępność takich produktów. Dodać należy, że to skrótowe odniesienie do przedmiotu ochrony przestępstwa z art. 126b PrFarm, nie ma znaczącego wpływu na ocenę rozprawy, gdyż Doktorantka odniosła się w szczegółowy sposób do mechanizmu odwróconego łańcucha dystrybucji, a jednocześnie do wartości, którym ten proceder zagraża w podrozdziale IV rozdziału II rozprawy.

Niedosyt budzi część rozprawy poświęcona możliwości kwalifikacji zachowań określonych mianem nielegalnego obrotu produktami leczniczymi jako przestępstwa z art. 305 prawa własności przemysłowej. W związku z tym, że w innych częściach rozprawy (m.in. s. 130) Doktorantka sygnalizowała problemy związane z jego stosowaniem w odniesieniu do badanych zachowań, to można było oczekiwać w tym miejscu szerszej analizy znamion tego przestępstwa. W związku z tym, że w odniesieniu do innych przepisów prawa karnego znajdujących się poza ustawą prawo farmaceutyczne Doktorantka skoncentrowała się na możliwości ich zbiegu z omawianymi w rozprawie przepisami karnymi tej ustawy, to można sformułować pytanie, czy jest możliwy - a jeśli tak, to w jakich sytuacjach - kumulatywny zbieg przepisów art. 124, 124b lub art. 126b PrFarm z art. 305 ust. 1 prawa własności przemysłowej.

Na najwyższą ocenę zasługuje rozdział V rozprawy. Ogromną zaletą recenzowanej pracy jest bowiem przeprowadzenie przez Doktorantkę badań empirycznych, a przede wszystkim badań aktowych, i weryfikacja sformułowanej hipotezy badawczej także w oparciu o wyniki tych badań. Nie było to zadanie łatwe, gdyż - jak wynika z recenzowanej rozprawy - Doktorantka nie mogła uzyskać dostępu do wszystkich spraw, które zamierzała zbadać. Jak już była o tym mowa, badania te ograniczone zostały do spraw o przestępstwo z art. 124 PrFarm. Analiza praktyki organów wymiaru sprawiedliwości nawet w zakresie tych spraw pozwoliła Doktorantce na sformułowanie trafnych i interesujących wniosków. Przede wszystkim, w wielu sprawach nietrafnie przypisano popełnienie przestępstwa z art. 124 PrFarm, gdy zachowanie sprawcy nie stanowiło „wprowadzenia do obrotu”. W ok. 44 % badanych spraw w postępowaniu przygotowawczym nie przeprowadzono dowodu z opinii biegłego, tym samym zaniechano wszechstronnego zbadania sprawy, które mogłoby pozwolić na przypisanie przestępstwa z art. 124b PrFarm, czy art. 165 § 1 ust. 2 kk. Ich popełnienie zagrożone jest wyższymi karami niż popełnienie przestępstwa z art. 124 PrFarm, który to z kolei przepis - jak wykazała Doktorantka - w wielu sprawach nie powinien znaleźć zastosowania. Na uwagę zasługuje także dokonana w pracy analiza pytań zadawanych biegłym. Te pytania najczęściej dotyczą stwierdzenia, czy zatrzymany produkt jest lekiem. Taki sposób traktowania tego typu spraw nie



sprzyja wykrywaniu o wiele bardziej szkodliwego społecznie zachowania jakim jest fałszerstwo leków, które może jednocześnie stanowić sprowadzenia niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia wielu osób. Te okoliczności, jak również brak podejmowania czynności służących ustaleniu pochodzenia zatrzymanych produktów, prowadzą do wniosku, że jednym z głównych problemów zwalczania nielegalnego obrotu produktami leczniczymi jest bierność organów ścigania.

Docenić należy również przeprowadzenie przez Doktorantkę wywiadów z prokuratorami prokuratur rejonowych, ale - na co słusznie zwróciła uwagę Doktorantka - jest to materiał, który wymaga ostrożnej oceny. Wartościowym materiałem z pewnością były wywiady przeprowadzane w formie rozmowy z respondentem. W tej części pracy zabrakło jednak informacji na temat liczby ankiet przesłanych prokuratorom (być może trudność w określeniu tej liczby wynikała z tego, że ankiety przesyłane były przełożonym z prośbą o przekazanie prokuratorom danej jednostki prokuratury) oraz liczby ankiet uzupełnionych. Ten brak nie umniejsza jednak znaczenia tych badań, gdyż pytania miały charakter otwarty i wyniki tych ankiet nie były przedmiotem analiz ilościowych. Dodać należy, że wprawdzie Autorka odniosła się w tekście pracy do postawionych respondentom pytań, ale pomocne dla weryfikacji rezultatów tych badań byłoby zamieszczenie na końcu pracy formularza ankiety.

Zaznaczyć należy, że nadmienione w recenzji uwagi krytyczne i polemiczne nie wpływają na ogólną pozytywną ocenę recenzowanej rozprawy.

#### **IV. Język, formalna strona rozprawy**

Odnosząc się do oceny pracy pod względem językowym, to zdarzają się literówki, które - co oczywiste - są trudne do wyeliminowania bez poddania tekstu profesjonalnej korekcie językowej. Jedynie przykładowo: na s. 18 w pierwszej linii powinno znaleźć się słowo „ustanowił” zamiast „ustawił”; na s. 20 w 15 linii od góry powinno znaleźć się słowo „określone” zamiast „określne”; na s. 22 w 5 linii tekstu rozdziału od dołu zamiast „potencjałe zagrożenie” powinny znaleźć się słowa „potencjalne zagrożenie”; na s. 83 w 11 linii od góry zamiast „po względem” powinny znaleźć się słowa „pod względem”; na s. 119 w 5 linii tekstu od dołu zamiast „organy ściągania” powinny znaleźć się słowa „organy ścigania”. Część z tych błędów wydaje się wynikać ze sposobu pracy edytorów tekstu, które dokonują błędnej autokorekty, po której trudno jest dostrzec popełniony wcześniej błąd. Do rzadkości należą błędy innego rodzaju, jak na przykład nieprawidłowa pisownia wyrażenia przymkowego „z poza” zamiast „spoza” na s. 126, w 9 linii od góry.

Odnosnie do znajdujących się na końcu rozprawy wykazów, wątpliwości budzi umieszczenie komentarzy poza wykazem dotyczącym „publikacji”, a w części poświęconej aktom prawnym. Kluczowe znaczenie z perspektywy roli wykazów ma jednak zachowanie przez Doktorantkę konsekwencji w takiej systematyce źródeł. Jeśli chodzi o zagraniczne akty prawne, to powołanie ich w wykazie wymagało szczegółowego odniesienia do tych aktów prawnych, a nie jedynie określenia, przykładowo, francuski kodeks karny. W wykazie orzeczeń zabrakło powołanego na s. 125 rozprawy wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 listopada 2016 r., II AKa 88/16. Nie zostało również podane miejsce jego publikacji.

Poza tym, w niektórych sformułowaniach użytych przez Doktorantkę brakuje precyzji. Przykładowo, na s. 149 rozprawy Autorka stwierdziła, że aktualne brzmienie art. 305 prawa własności przemysłowej wynika z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r. (w tekście nie została podana ani sygnatura, ani miejsce publikacji tej uchwały, ale dodać należy, że znajduje się ono w wykazie orzeczeń). Tymczasem chodziło o to, że stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w tej uchwale było jedną z przyczyn nowelizacji wymienionego przepisu. Tego typu skróty myślowe nie utrudniają jednak lektury rozprawy oraz zrozumienia intencji Doktorantki.

## V. Wnioski

Podsumowując, recenzowana rozprawa doktorska zasługuje na pozytywną ocenę. Stanowi ona oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Dotyczy ważnego społecznie problemu, poddanego analizie z wielu perspektyw. Doktorantka wykazała się w niej wiedzą teoretyczną oraz umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. W związku ze spełnieniem warunków wymaganych przez ustawę z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj. Dz.U. 2017 poz. 1789 ze zm.) wnoszę o dopuszczenie mgr Pauliny Musiałowskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*Anne Błednis-Penych*